№ 240. Czwartek 18. Października 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 18. października. „Reskrypt cesarski z 14. b. m. zwołuje wszystkie sejmy krajowe z wyjątkiem węgierskiego na dzień 19. listopada r. b. Cesarskie pismo odręczne do węgierskiego kanclerza p. Majlatha uzasadnia odroczenie terminu zwołania sejmu węgierskiego pożałowania godnem rozszerzeniem epidemii, nakazuje jednak czynić niezwłoczne przygotowania, ażeby sejm mógł w razie pomyślniejszych stosunków zdrowia rozpocząć jak najspieszniej swoją wielce ważną czynność. Najjaś. Pan dziękuje ochotnikom węgierskim i wyraża uznanie za niezliczone dowody sympatyi dla ranionych Austryaków i sprzymierzeńców.

Berlin, 17. października. „Provinz. Corresp." pisze: Zawracie pokoju z Saxonią jest niebawem oczekiwane. — Stan zdrowia Cesarza Napoleona nienastręcza podług wiarogodnych doniesień żadnego powodu do obawy.

Paryż, 17. października. Dzisiejszy „Monitor" wieczorny stwierdza, że załatwienie sporu na wyspie Krecie jest bliskiem, i że nieporozumienia między Portą i Czernogórą zostały zagodzone. Rząd francuski gratuluje tak pomyślnego rezultatu zarówno Turcyi jak i ludności chrześciańskiej, której dawał liczne dowody swojej sympatyi.

Część urzędowa.

Gminy Paportno i Sopotnik w obwodzie Sanockim, celem zaprowadzenia uregulowanej nauki szkolnej w Paportnie zobowiązały się po wieczne czasy dom szkolny wraz z pomieszkaniem nauczyciela utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, dostawiać rocznie 6 n. a. sągów drzewa opałowego, starać się o usługę i o utrzymanie w szkole ochędóstwa, nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi, który oraz ma pełnić służbę diaka, za co pobierać będzie zwykłe do tej funkcyi przywiązane dochody, płacić 110 złr. 25 c. w. a. rocznie, a mianowicie gmina Paportno 78 złr. 75 c., gmina Sopotnik 31 złr. 50 c. w. a., tudzież na pomniejsze potrzeby szkolne rocznie 5 złr., a mianowicie gmina Paportno 3 złr. 50 c., gmina Sopotnik 1 złr. 50 c. Nadto dzierzawca propinacyi w Paportnie Jakób *Frey* zobowiązał się na czas swojej teraźniejszej dzierżawy płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 3 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o podniesienie oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 5. października 1866.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z dn. 7. października b. r. raczył najmiłościwiej mianować c. k. konzulem jeneralnym w Serajewie konzula Ferdynanda *Haas*, szefa c. k. ajencyi i konzulatu jeneralnego w Jassach.

Część nieurzędowa.

Lwów, 18. października.

„Wiener Journal" zwraca się przeciw dziennikom rosyjskim, które powstają na mianowanie hr. Gołuchowskiego Namiestnikiem Galicyi. Z tego powodu oświadcza „Wiener Journal" ponownie, że dzienniki, rzucające podejrzenia stronniczości na hr. Gołuchowskiego w traktowaniu mieszkańców, nie znają ani charakteru, ani sposobu zapatrywania się tego męża stanu. Zresztą jakiekolwiek będą okoliczności, to szczep, dla którego Rosya teraz tak wiele objawia sympatyi, znajdzie najlepszą dla swych praw rękojmię w intencyach rządu austryackiego, które będą musiały być wykonane, a w Austryi nie masz żadnego szczepu, któryby był w niebezpieczeństwie, doznawał krzywd i był w swych prawach uszczuplonym. „Szczerze nam przykro — powiada dalej „Wiener Journal" — że dziennikarstwo rosyjskie, używające teraz większej swobody, wykrywa jakieś niebezpieczeństwa, które mogłyby wyniknąć dla państwa rosyjskiego z tej przyczyny, iż narodowość polska w Galicyi otrzyma lepszą pozycyę. Obawy takie polegają albo na błędnem zapatrywaniu się, albo na nienawiści narodowej, nad którą ubolewać tylko możemy, nie będąc w stanie jej usunąć. „Nie można zaprawdę wymagać od Austryi, aby poddanych swoich narodowości polskiej strzegła z nieustanną podejrzliwością i krzywdziła ich w używaniu praw, jakich używają inne ludy monarchyi. Ucisk wszelki nie zrobiłby uciskanych ani lojalniejszymi ani przychylniejszymi. Nam się zdaje, że tylko jeden jest środek dla ukojenia rozburzonych umysłów, i dla wygnania ducha nieusprawiedliwionej agitacyi politycznej. Tym środkiem są zasady sprawiedliwe, wprowadzone w wykonanie silną dłonią. Tym jedynie sposobem dławią się w zarodzie już wszystkie niebezpieczeństwa, zagrażające własnemu krajowi i państwom sąsiednim. Rząd austryacki ma sam to na uwadze we własnym interesie, aby Galicya nie stała się ogniskiem szkodliwej agitacyi politycznej. Właśnie środki, przedsięwzięte ostatniemi czasy, są najprzydatniejsze, aby trwale zapobiedz takiej klęsce. Z wielkiem zadowoleniem konstatujemy, iż najpoważniejsze głosy europejskie zgodziły się szczerze na to zapatrywanie."

„Constitutionnel" w przeglądzie tygodniowym traktuje o sprawie narodowości w Austryi. Dowodzi on, że ludy cesarstwa, gdyby jednostronnie przy prawach swych obstawać chciały, doprowadziłby mogły do rozbicia państwa. Zważyć zaś potrzeba, że Austrya powstała z walki z inwazyą azyatycką i zawsze jeszcze jest koniecznością europejską. Polityczna zatem jedność monarchyi musi być podstawą wszelkiej nowej organizacyi.

W Anglii na nowo zwrócono uwagę na Fenistów, których rola rośnie nie bez wpływu obcego. Obrali oni sobie główną siedzibę w Ameryce, a lubo między przywódzcami tego stronnictwa zachodzą spory, wszelako już się z niem liczyć dziś trzeba. Umiarkowani Feniści, którzy się jeszcze nie skompromitowali, wspierają w Irlandyi i w Anglii reformistów, bo głosowanie powszechne, to woda na ich młyn. Irlandczyk O'Donoghue oświadczył na zgromadzeniu reformistów w Leeds, że lud irlandzki wspierać będzie reformę, a w Dublinie oczekują przybycia na meeting Brighta. Feniści ofiarowali w Ameryce prezydentowi Johnsonowi swoje głosy pod warunkiem, że będzie nawzajem wspierał ich organizacyę. Johnson się wymówił, ale ofiara ta wskazuje, iż Feniści pragną sobie zdobyć odrębne stanowisko w Ameryce przeciw Anglii. Głoszą też, że liczą oni na wojnę między Anglią i Ameryką, która kiedyś musi wyniknąć, a wtedy kwestya oswobodzenia Irlandyi wystąpi czynnie.

Za oczekiwanem powrotem Cesarza Napoleona do Paryża, spodziewano się tam zmian ministeryalnych. Zdaje się jednak, iż zabiegi w tej mierze Persignego spełzły na niczem. Wygotował on w tym celu memoryał do Cesarza, w którym radzi zaciągnąć miliard długu na potrzebę urządzeń publicznych i jako punkt wyjścia polityki bezwzględnie pokojowej. Pieniądze te miałyby być użyte na wsparcie zatopionych wylewami, na różne przedsiębiorstwa publiczne, wreszcie na zaspokojenie pretensyi wierzycieli mexykańskich, a zarazem celem tej pożyczki byłaby niemożność obarczenia więcej Francyi w przypadku, gdyby się ta chciała pokusić o czynniejsze wystąpienie w polityce zewnętrznej. Persigny liczył na to, że po przyjęciu tego memoryału, ani Fould, który radzi oszczędności, ani Rouher, który jest dziś naczelnikiem gabinetu, nie utrzymaliby się, lecz on sam objąłby jedną z tych tek, a drugą oddałby jednemu z swoich adeptów. Co się tyczy ustąpienia marszałka Randon z ministerstwa wojny, nie ustały wcale pogłoski, że jen. Fleury miejsce jego obejmie. Cesarz ma się znacznie lepiej, zabawi w Biarritz do 20go, a leczy go teraz Dr. Guillon, którego rady okazały się być skutecznemi, i który przyrzekł przywrócić Cesarza do zupełnego zdrowia.

„Monitor" pisze w swoim buletynie: Podług depesz prywatnych z Aten donoszą ostatnie wiadomości z Kaney, że misya Kiritli Mustafy Baszy odniosła już skutek pomyślny, i jest nadzieja bliskiego załatwienia trudności, które kraj ten wstrzęsły tak gwałtownie.

Wieczorny Monitor potwierdza, że dzięki staraniom francuzkiej ambasady w Konstantynopolu zatargi między Portą i Czernogórą są już stanowczo na drodze przyjaznego załatwienia. Linie fortyfikacyjne, które tamowały komunikacye wewnętrzne, zostały zniszczone, i odstąpiono rządowi czernogórskiemu części ziemi, do których Porta przez długi czas rościła prawo.

„La France" zapewnia, że ewakuacya Rzymu nastąpi w terminie przez konwencyę wrześniową zakreślonym. Jenerał Montebello za przybyciem swoim do Rzymu zawiadomił o tem Ojca świętego.

Listy z Rzymu z 10. b. m. donoszą, że pan Sartiges odjechał na Florencyę do Paryża, a sekretarz ambasady p. Armond, objął tymczasowo sprawy poselstwa. — Wydany tajemnie w Rzymie dziennik oświadcza, że nie postawi żadnego programu. Rzymianie — powiada — powinni pozostać w zgodzie i ufać potędze idey. — Na najbliższym konsystorzu wyniesione będzie biskupstwo algierskie do godności arcybiskupstwa.

Na posiedzeniu senatu włoskiego z 12. b. m. odczytał prezydent sprawozdanie, które ustanawia złożoną z pięciu senatorów komisyę do rozpoznania procesu admirała Persano. Senat odroczył

się do 22. b. m., ażeby powziąść decyzye. — Rząd włoski postanowił zaprowadzić przy dworze w Sztuttgardzie poselstwo włoskie.

Warszawski korespondent szląskiego jednego dziennika donosi z bardzo pewnego jak utrzymuje źródła, że jenerał Berg i kilku wyższych jenerałów, jako to: szef sztabu głównego armii w Królestwie Polskiem stojącej, jeneralny intendent prowiantowy i inni, w dniu 10. października telegrafem do Petersburga powołani zostali, dla wzięcia udziału w ważnych naradach wojskowych. Jenerał Berg z powodu bolu w nogach nie mógł zaraz z Warszawy wyjechać, inni zaś jenerałowie opuścili Warszawę w dn. 11. b. m. Dziennik powyższy donosi, iż wiele oznaków zapowiadają, że w Warszawie wierzą w bliską wojnę, do którego potajemnie ciągłe robią przygotowania. Nadszedł bowiem rozkaz zaopatrzenia magazynów w znaczne zapasy owsa. Coś podobnego zwykło się dziać tylko w czasach zbliżającej się wojny, w zwykłych bowiem czasach furażu dla koni nie składają w magazynach, lecz dowódzcy pułków sami furaż na miejscu konsystencyi zakupują. Liwerunek olowiu, który przed czterma miesiącami wziął na siebie dom bankowy warszawski F., zdublowano i polecono najspieszniejszą dostawę.

Dnia 21. b. m. ma się odbyć w kraju weneckim głosowanie powszechne na następującą nową formułę: „Oświadczam się za połączeniem z Królestwem włoskiem i rządem monarchiczno-konstytucyjnym Króla Wiktora Emanuela i jego następców.“

W Petersburgu miano z Konstantynopola doniesienia z dnia 9go b. m., które przedstawiają zwycięztwa Turków na Kandyi jako nie wiele znaczące. Powstańcy zajmują wschodnią część wyspy; 40.000 Turków trzyma w ręku część zachodnią. Z Pireju ma przybyć pod Kandyę rosyjska fregata parowa. Sultan jest niezadowolony, że układy z powstańcami idą tak powoli, i wysłał na Kandyę jednego z adjutantów swoich, aby mu zdał dokładnie sprawę o tem, co się tam dzieje. Deputacya Czernogórców opuściła już Konstantynopol i zadowoloną jest z osiągniętych rezultatów. Według zaś telegramu paryskiego powyżej umieszczonego wszystkie dotychczasowe doniesienia o zwycięztwach to tureckich to greckich na Kandyi, o tysiącach jeńców, o zamknięciu powstańców, lub wyparciu Turków na okręty, są obustronną przechwałką. Prawdziwego spotkania się jeszcze dotąd nie było. Tu i owdzie zaszły zapewne jakie drobne utarczki, ale na tem i koniec. Zanim przeto przyjdzie do rzeczywistej bitwy, układy mogą całą tę rewolucyę kandyjską uciszyć. To jednak zyskaliby na niej Kandyoci, że Porta musiałaby im poczynić koncesye w duchu autonomicznym.

Monarchia austryacka.

Czerniowce. 14. października. *(Stan cholery na Bukowinie.)* W czasie od 1. do 8. października wydarzały się wypadki cholery według wykazów urzędowych w 5 miejscowościach powiatu radowieckiego, 3 suczawskiego, 2 solkawskiego i 2 sereckiego, po 1 gurahumorskiego, zastawnickiego, putillańskiego i wiznickiego. Do pozostałych według ostatniego wykazu 511 chorych przybyło 1246; z ogólnej sumy 1757 wyzdrowiało 583, umarło 513, pozostało w kuracyi 661. Od początku wybuchu cholery w 128 miejscowościach z ludnością 256.154 dusz, zachorowało na cholerę 8582 osób, z których wyzdrowiało 4116, umarło 3805, pozostało w kuracyi 661.

Kraków. 16. października. *(Dochody duchowieństwa krakowskiego.)* „Krak. Ztg.“ pisze: Rozporządzenie rządu rosyjskiego, ogłaszające nieruchomym cały w Królestwie Polskiem położony majątek duchowieństwa krakowskiego, dotknęło bardzo ciężko to duchowieństwo. Roczna suma, którą duchowieństwo krakowskie pobiera z Królestwa Polskiego, wynosi do 186.741 złr. w. a. Z tej sumy przypada na kapitułę katedralną i duchowieństwo kapitulne 69.751 złr., na seminaryum i dom emerytów 9505 złr., na duchowieństwo świeckie w 36 kościołach i parafiach 14.738 złr., a na duchowieństwo zakonne w 27 klasztorach 92.746 złr. Te sumy zostały teraz odjęte duchowieństwu krakowskiemu, tak, że niektóre zakłady, osobliwie kilka klasztorów żeńskich, nie mających prócz majątku rosyjsko-polskiego żadnych innych dochodów, muszą w dziennikach publicznych wzywać wsparcia na swoje utrzymanie. Rosya jest gotową spłacić tego dochody, byle tylko pozbyć się wszelkiego obcego wpływu z swego kraju. Suma spłatna nie dochodzi bynajmniej owej okropnej wysokości, o jakiej prawią nieświadomi rzeczy. Wynosi ona około 5,584.616 złr. w. a., czyli 2,750.520 rubli srebrnych. W sumie tej nie jest naturalnie zawarty majątek biskupstwa i uniwersytetu krakowskiego. Prawne pretensye biskupstwa krakowskiego mogą być wynagrodzone sumą 707.000, a uniwersytetu jagiellońskiego sumą 800.000 złr. w. a., tak, że do 6 milionów wystarczyłoby, by raz na zawsze skończyć likwidacyę z okręgiem krakowskim. Podług doniesienia „Fremdenblatta“ rozpoczną się już w najbliższych tygodniach układy nad tem w Warszawie.

Ogłoszenie

C. k. Towarzystwa naukowego krakowskiego.

Wiadomo z dawniejszych ogłoszeń, że ś. p. M. Konarski, obywatel zamieszkały w Odessie, przeznaczył przed kilką laty testamentem dla Towarzystwa nauk. krak. znaczną stosunkowo kwotę, dla rozdania jej według uznania tegoż Towarzystwa, w ciągu kilku lat, potrzebującym wsparcia uczniom Uniwersytetu krakowskiego.

Z uwagi, że kwota spodziewana mogłaby posłużyć do utworzenia kilku stałych stypendyi, z których korzystaliby uczniowie do późnych pokoleń, a które związane z nazwiskiem czcigodnego dawcy, przechowałyby w późne czasy pamięć jego czynu, Towarzystwo uznało za stósowne, ażeby, skoro tylko dojdzie je legowana kwota, rozporządzić nią w sposób właśnie nadmieniony.

Wypadki lat najbliższych sprawiły, że suma ta zaledwie w połowie dotąd uiszczoną została. Skoro jednak odzyskania reszty wyczekać się nie można; zachowując zatem w całości część dotychczas pozyskaną, utworzenie stałych stypendyi odłożyć wypadło aż do ostatecznego załatwienia sprawy w przedmiocie nadmienionego legatu.

Że zaś tymczasem suma dotąd otrzymana przynosiła niejakie pożytki, uznało zatem Towarzystwo za obowiązek względem ś. p. Testatora, ażeby dobroczynnemu jego zamiarowi choć w części niezwłocznie zadosyć uczynić. W tejże myśli Komitet Towarzystwa na posiedzeniu w d. 13. b. m. jednomyślnie uchwalił, ażeby kwotę odsetkową z funduszu w mowie będącego dotąd otrzymaną, rozdać jako jednorazowe wsparcie, potrzebującym tego uczniom Uniwersytetu krakowskiego. Dopełniając tego obowiązku względem Testatora, sądzi Komitet, że będzie to zarazem najodpowiedniejszy sposób uczczenia przypadającej w tym właśnie roku 50tej rocznicy istnienia Towarzystwa nauk. krak., której uświetnieniu, choćby najskromniejszym publicznym obrzędem, świeże polityczne wypadki na przeszkodzie stanęły.

Ogłaszając przeto niniejszem, że z funduszu ś. p. Konarskiego udzielonem będzie sześciu uczniom Uniwersytetu krakowskiego wsparcie jednorazowe, każdemu po 100 złr. w. a, wzywamy chcących z tego korzystać, ażeby w ciągu dwóch tygodni od dnia ogłoszenia wnieśli w tej mierze podania do kancelaryi Towarzystwa naukowego, z dołączeniem dowodów ubóstwa i poświadczeń pilności przynajmniej od dwóch profesorów.

Kraków d. 15. października 1866.

Dr. *Majer*, prezes Tow. nauk. krak.
Dr. *Burzyński*, sekretarz.

Wiedeń, 15. października. *(Nowiny dworu.)* Najjaś. Pan przyjmował dziś na audyencyi 127 osób, między temi księcia Fryderyka Liechtensteina, jenerała jazdy hr. Clam Gallas, fml. hr. Braida itd., tudzież deputacyę z Badenu. Według dotychczasowych postanowień Cesarz Jego Mość ma przybyć do Berna dnia 18go b. m., ztamtąd uda się dnia 20go do Ołomuńca, dnia 21. do Opawy, a dnia 23go do Pragi, i ztąd przedsiębrać będzie wycieczki do rozmaitych okolic. Najjaśn. Panu towarzyszyć będą w podróży fml. Arcyksiążę Albrecht, pierwszy jenerał-adjutant fml. hr. Crenneville i minister stanu hr. Belcredi.

„Gazeta wiedeńska“ zamieszcza następujące ogłoszenie c. k. niższo-austryackiego Namiestnictwa z dnia 15go b. m.: „Krajowa komisya sanitarna w *Zarze* wezwała c. k. Namiestnictwo, aby w razie większego rozszerzenia się cholery w Dalmacyi przysłało tamże dziesięciu lekarzy do pomocy. Lekarze, którzy w danym razie chcieliby pod warunkami w innych prowincyach obowiązującemi przyjąć w Dalmacyi obowiązki lekarzy pomocniczych do leczenia cholery, zechcą zgłosić się do departamentu sanitarnego c. k. niż. aust. Namiestnictwa.“

Wiceadmirał Tegethoff bawi obecnie w Wiedniu i przyjmowany jest wszędzie, zwłaszcza w kółkach dworskich, z największem odznaczeniem. W krótce po przybyciu swojem wiceadmirał powołany został do stołu cesarskiego wraz z pełnomocnikiem włoskim, onegdaj gdy wiceadmirał przedstawił się Jego Cesarskiej Wysokości feldmarszałkowi Albrechtowi, tenże raczył go zatrzymać u siebie na obiad, tak iż nie mógł przybyć do hr. Mensdorfa na obiad na który był zaproszony. Jest to najlepszą odpowiedzią na rozmaite wieści, w dziennikach zagranicznych a nawet i krajowych ogłaszane o powodach urlopu wiceadmirałowi Tegethoffowi udzielonego.

Znajduje się teraz w Wiedniu podsekretarz w departamencie marynarki Zjednoczonych stanów amerykańskich, p. Fox. Przybył on z Sztokholmu, gdzie niejaki czas bawił i ma od rządu swego zlecenie rozpatrzenia się w urządzeniu marynarki różnych państw europejskich. P. Fox udać się ma z Wiednia do Poli i do Tryestu.

W kołach właściwych nic nie wiedzą o powołaniu telegrafem hr. Apponyi z Londynu do Wiednia. Wieść o tem ztąd może powstała, iż poseł austryacki przy dworze angielskim ma zamiar odwiedzić w miesiącu grudniu za urlopem małżonkę swoję, która od dawniejszego już czasu w Wiedniu przybywa.

Dzienniki donoszą, iż z dniem 1. stycznia 1867 r. zaprowadzony być ma nowy system rachunkowości i kontroli w monarchii. Z tego powodu odbędą się w Wiedniu narady naczelników buchalteryi dworskich i prowincyonalnych pod przewodnictwem prezesa najwyższej izby obrachunkowej, hr. Mercandina. Jako referent buchalteryi cesarskiej powołany być ma wicebuchalter rządowy Kreczmar.

„Wiener Abendpost“ zamieściła następujące uwagi nad wyjaśnieniami danemi w izbach deputowanych wirtemberskiej i badeńskiej przez wirtemberskiego ministra Varnbülera i badeńskiego ministra Freydorfa.

„Baron Varnbüler, w wyjaśnieniu swojem nie zboczył z drogi otwartości, jaka polityce wirtemberskiej i austryackiej w ostatnich czasach wspólną postawę i wspólne cele wskazała. Nie dla tego iżbyśmy słowa p. ministra krytykować chcieli, lecz jedynie w celu należytego wyświecenia rzeczy zrobić musimy uwagę, iż jeżeli baron Varnbüler łudził się co do siły wojska austryackiego prze-

ciwko Prusom działającego, to do złudzenia takowego rząd austryacki żadnego nie dał powodu. Gabinet cesarski podał siłę armii austryackiej ściśle według rzeczywistego jej stanu. Drugą uwagę zrobić musimy nad zawarciem zawieszenia broni między sprzymierzeńcami Austryi a Prusami. P. Varnbüller słusznie podnosi zasługi jakie Bawarya względem współsprzymierzonych pod tym względem położyła. Lecz przepomnieć nie można, iż rozejm między Austryą a Prusami zawarty, wkładał na Prusy obowiązek zawarcia rozejmu z południowemi państwami niemieckiemi."

„Co zaś dotycze twierdzeń p. Freydorfa, „Baierische Zeitung" dostateczną już na nie dała odpowiedź. Ze stanowiska austryackiego tyle tylko dodamy, iż zarzut, jakoby Austrya wystąpieniem ze związku niemieckiego, prawa związkowe nadwerężyła, zarzut ten dziwnie brzmi w mowie, w której p. Freydorf sam oświadcza, iż rządowi badeńskiemu nie pozostała inna alternatywa jeno albo zostać przy reszcie związku, i najważniejsze prawo związkowe naruszyć lub też z związku wystąpić. Jak wiadomo rząd badeński zdecydował się na wystąpienie ze związku."

Francya.

Paryż, 13. października. *(Różne wiadomości.)* „Monitor" donosi z Biarritz pod dn. 11. b. m., że Cesarz w towarzystwie Cesarzowej i Cesarzewicza udał się do Bajonny na przegląd garnizonu tamtejszego. Towarzyszyli Cesarzowi marszałek Niel, komendant 6. korpusu armii, nadkoniuszy jenerał Fleury i oficerowie ordynansowi w służbie będący. Komendantem garnizonu w Bajonnie jest jenerał dywizyi baron Durien.

„Monitor" donosi, że Cesarz odebrał od starego księcia Sachsen-Meiningen pismo z doniesieniem o jego abdykacyi na rzecz syna, księcia Jerzego, który w drugiem piśmie doniósł o objęciu rządów Księstwa.

Ogólna suma składek dla okolic powodziami dotkniętych wynosi teraz około 600.000 franków.

Podatki niestałe wykazują w roku bieżącym plus 29,487.000 franków nad sumę, która w przeszłym roku do końca września wpłynęła. Nadwyżka trzeciego kwartału czyni jeszcze 8,160.000 franków, chociaż powodzie wpływy z podatku niestałego o wiele zmniejszyły. Preliminarya zrektyfikowanego budżetu znacznie przekroczone będą; kiedy bowiem budżet przypuszczał plus w wpływie z podatków niestałych w sumie 17,808.000 franków względem 1865 roku, nadwyżka wpływów przez pierwsze dziewięć miesięcy wynosi już 37,647.000 franków.

Holandya.

Haaga, 11. października. „Staats Courant" ogłasza dziś proklamacyę Króla do ludu datowaną z Loo dnia 10go b. m. Król oświadcza, że zmuszonym był rozwiązać drugą izbę, ponieważ ciągłe jej nieporozumienia z rządem prowadziły do nieustannych zmian w ministeryum, co znowu było szkodliwe dla kraju. Wybory w dniu 30. października przedsięwziąść się mające powinnyby tak wypaść, aby zgoda między rządem a reprezentacyą ludu została przywrócona.

Włochy.

Florencya, 8. października. Z powodu sprawy jenerała Persana senat zbierze się we czwartek ale tylko dla rozstrzygnięcia niektórych kwestyi, mianowicie czy tenże może ukonstytuować się jako trybunał i jak ma w tym razie postąpić. Persano pozostaje jeszcze w Turynie i zapewne dopiero na formalne wezwanie przybędzie do Florencyi. W senacie prezydować ma nie hr. Casati lecz wiceprezydent Marzucchi. Hr. Casati sam to proponował, ponieważ pan Marzucchi jako były urzędnik sądowy lepiej jest obeznany z formami prawnemi. Persano ma być obwiniony o tchórzostwo i trzech prokuratów popierać będzie oskarżenie. Obrońcą admirała będzie p. Mancini dawny kolega tegoż w ministerstwie Ratazzego. Obawiają się, że trudno będzie zatrzymać wszystkich senatorów przez cały czas rozpraw, dla tego proponowano nie zważać na liczbę obecnych senatorów skoro zgromadzenie ukonstytuje się jako trybunał prawomocny. — Suma 87 milionów franków którą Włochy mają wypłacić Austryi, została już posłana do Wiednia w bonach skarbowych. Pierwsze 10 bon opiewają każda na 1 milion złotych i nie przynoszą procentów; mają być wypłacone 3. stycznia 1867 w Paryżu; siedm drugich są oprocentowane i będą wypłacone pomiędzy 3. marca 1867 a 3. września 1868. — P. Scialoja zapewnia, że już w pierwszych dniach września złoży u Rothszilda sumę potrzebną do spłaty półrocznych kuponów renty.

Rzym, 7. października. *(Z korespondencyi „Czasu.")* We czwartek w dzień św. Franciszka Serafickiego, Ojciec święty ogłosił w bazylice Watykańskiej dekreta upoważniające kanonizacyę błogosławionych Pawła od Krzyża, założyciela zakonu Pasyonistów i Leonarda z Porto Maurizio, zakonu św. Franciszka; tudzież dekret potwierdzający cuda sprawione za przyczyną wielebnego Benedykta z Urbino, kapucyna. Następnie jenerałowie Pasyonistów, Reformatów i Kapucynów składali mu dzięki, a Papież odpowiedział im krótkiem przemówieniem, niemającem jednak, o ile słyszałem, politycznego znaczenia. Po ceremonii zwiedzał nowe budynki, które kapituła św. Piotra wznosić każe za bazyliką, a popołudniu był przytomny wielkiemu obiadowi danemu w sali królewskiej w Watykanie dla ubogich ze wszystkich parafii Rzymu. Czwartki październikowe starodawnym rzymskim obyczajem, pogańskich czasów sięgającym, poświęcone bywają rozmaitym zabawom a mianowicie obiadom; Papież chciał zatem, ażeby i ubodzy mieli udział w uciechach towarzystwa. Prałaci dwór jego składający usługiwali do stołu zaproszonym, a sam Ojciec święty przybywszy pod koniec uczty, zasiadł w pośrodku nich i rozmawiał z nimi poufale.

Cesarzowa meksykańska znajduje się jeszcze w Rzymie. Ustąpiła nareszcie z Watykanu, gdzie nocowała przez dwa dni, ale jest zawsze w opłakanym stanie. Nic prawie w usta nie bierze i srogi głód cierpi, lękając się być otrutą i widząc we wszystkich trucicieli. Sama czerpie wodę z fontan rzymskich do picia. Żyje kasztanami, które sama kupuje i czekoladą w tabliczkach, którą przyjmuje od szambelana papiezkiego przywiązanego do jej osoby podczas pobytu w Rzymie. Wszystko, co kosztuje, daje pierwej do kosztowania kotowi, który z nią podróżuje. Do Papieża jeździ czasem rano na czekoladę, ale nie chce jej pić jak tylko z filiżanki Ojca świętego. Do Francuzów i ich munduru ma wstręt niewymowny. Oczekują dziś hr. Flandryi, który po siostrę ma przybyć.

KRONIKA.

— „Czas" z 15. b. m. donosi: Cholera zmniejsza się w Krakowie. Dziś w południe otrzymujemy wiadomość, że w ciągu ostatnich 24 godzin tylko 3 osoby zachorowały, z których 2 umieszczono w szpitalu. Dziś rano było we wszystkich szpitalach 7 mężczyzn, 7 kobiet, 4 dzieci, razem 18. Na Kazimierzu, gdzie się najprzód pojawiła cholera, takowa jak się zdaje, ustaje już, za to częściej się zdarza po przedmieściach krakowskich.

(Telegraf rosyjsko-amerykański.) Urządzeniem telegrafu rosyjsko-amerykańskiego od punktów krańcowych linii amerykańskich przez ciaśninę Beringa do Nikołajewska (nad Amurem) zajmuje się spółka amerykańska, a budowa tegoż od Nikołajewska do Wierchneudyńska dokonywana jest kosztem rządu rosyjskiego. Roboty spółki, podług doniesień z Ameryki, czynnie są prowadzone. Z rosyjskiej strony w obecnej chwili oczekiwane są materyały obstalowane zagranicą i ustawiane są słupy od Wierchneudyńska, przez Czytę, Nerczyńsk aż do Seretyńska. Pomijając wszelkie szczegóły i objaśnienia, łatwo można sobie wystawić, z jakiemi trudnościami połączone jest wykonanie tego przedsięwzięcia w kraju bezludnym i oddalonym; między innemi dosyć jest wspomnieć o dostawie na miejsce materyałów, które muszą odbywać drogę na około świata, połączoną z wielolicznemi wypadkami. Z trzech okrętów wyprawionych z ładunkiem materyałów telegraficznych, dwa — „San-Francisco" i „Australia" — nadeszły do zatoki De Castri, i już wydano rozporządzenie o wyładowaniu materyałów i odstawieniu ich na miejsce przeznaczenia.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie miesiąca września 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Bóbrka		Podhajce		Kozowa		Rohatyn		Kozłów		Załośce	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . .	3	.	2	50	2	75	2	80	2	75	3	.
„ żyta . .	2	.	1	80	1	80	1	98	1	80	1	90
„ jęczmienia .	1	50	1	30	1	50	1	92	1	50	1	75
„ owsa . . .	.	75	.	60	.	60	.	77		60	.	80
„ hreczki . .	3	.	2	40	1	80	1	69	1	80	1	80
„ kukurudzy .	.	.	1	90	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	60	.	90	.	40	.	69	.	40	.	60
Cetnar siana . . .	1	50	1	50	1	.	.	65	1	.	2	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	.	4	.	7	.	4	.	7	.	5	.
„ „ miękkiego	5	.	.	.	5	50	3	20	5	50	4	
Funt mięsa wołowego	.	10	.	10	.	9	.	10	.	9	.	8
Mas ckowity . .	.	60	.	50	.	48	.	50	.	48	.	.

Ostatnia poczta.

Bruksela, 15. października. („N. fr. Pr.) Między Prusami, Francyą a Rosyą toczą się układy względem zabezpieczenia dynastyi napoleońskiej. Inicyatywa wyszła od Prus.

Paryż, 16. października. „Monitor" pisze: Według doniesień, które przywiózł z sobą do Konstantynopola Dżemil basza, adjutant cesarski, opuściwszy Kandyę 12go b. m., nie zaszła dotychczas żadna znaczna bitwa. Turcy rozpoczęli ruch zaczepny i obsadzili ważne stanowisko pod Apokronio, które jest głównym punktem powstania. Dnia 14. b. m. mieli uderzyć na Apokronio. Między powstańcami zaszły zatargi.

Forencya, 15. października. Wojsko włoskie zajmie 16go Weronę a 19go Wenecyę. Gazeta urzędowa ogłasza traktat pokoju

„Czas“ przynosi następujące telegramy:

Wiedeń, 17. października. „N. fr. Presse“ dowiaduje się z Petersburga, że miejsce hr. Berga zajmie jenerał hr. Heyden, jako namiestnik Królestwa Polskiego. (Hr. Teodor Heyden jenerał-porucznik, jest dyrektorem 4go departamentu w ministeryum wojny, zajmującego się sprawami osobistemi.

Paryż, 16. października wieczór. „La France“ pisze, iż Cesarz, którego zdrowie jest doskonałe, zabawi w Biarritz do niedzieli.

Werona, 16. października. Wojska włoskie weszły tu dzisiaj.

Bukareszt, 16. października. Książę Karol wyjeżdża we czwartek do Konstantynopola.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 17. października 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	3 8 05	+ 1.2	78.9	zachodni	sł.	pochmurno
2. god po pol.	3 8 98	+ 4.0	65 2	półn.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	339.11	+ 3.2	76.1	zachodni	„	„

W nocy deszcz 2‴32.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17. października.

Hotel George: PP. Hr. Koziebrodzki Justyn, c. k. pułkow., z Gäms. — Guszkowski Marc., z Nowego miasta.

Hotel Langa: Abrahamsberg Wik., c. k. prz. obw., z Kołomyi. — Degmelt Józef, c. k. kap., z Czerniowic. — Rylski Tad., z Kijowa.

Hotel angielski: Bogdanowicz Fr., z Drohobycza. — Gątkiewicz Michał, z Stanisławowa. — Pietrzycki Felix, z Czerniowic. — Torosiewicz Emil, z Zastawca.

Hotel pod Tygrysem: Weiskampf-Lindenburg Alfons, c. k. podporucznik, z Pesztu. — Gutowski Kaz., c. k. podporucz., z Koszyc.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 17. października.

PP.: Kalitowski Ant., c. k. prz. obw., do Żółkwi. — Zelli Karol, c. k. radca i insp. telegr., i Offenheim Wik., jen. dyr. kol. żel. Kar. Lud., do Wiednia. — Czechowicz Jan, c. k. podporucz., do Tarnopola. — Hr. Badeni Wł., do Suchorowa. — Hr. Stadnicki Stan., do Rosyi. — Br. Brunicki Józef, do Brzeznicy. — Jurkiewicz Henr., do Przeworska. — Matkowski Kaz., do Zabłociec. — Mochnacki T., do Tyśmienicy.

TEATR.

Dziś (przed. niem.) „**Wenn Frauen weinen**“, komedya w 1 akcie; „**Französisch**“, komedya w 1 akcie, po raz pierwszy; „**Meister Fortunio und sein Liebeslied**“, operetka komiczna w 1 akcie. Pierwszy występ pani *Stainl*; pan Władysław *Baronche* jako gość. Na dochód artystki dramatycznej p. Antoniny *Huth*.

Jutro (przed. polskie) „**Ciepła wdówka**“, komedya w 3 aktach przez J. J. *Kraszewskiego*; po raz pierwszy.

Kurs lwowski.

Dnia 17. października.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	04	6	12
Dukat cesarski	„ „	6	10	6	17
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	48	10	67
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	95	2	02
„ papierowy rosyjski	„ „	1	63	1	66
Talar pruski	„ „	1	92	1	95
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	69	72	70	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	73	21	74	01
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	42	67	25
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	65	92	66	92
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	206	67	209	33
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		175	67	178	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 17. października.	złr.	kr.
5% Metaliki	60	20
5% pożyczka narodowa	66	45
Losy z 1860 roku	78	50
Akcye banku wiedeńskiego	709	—
„ „ kredytowego	148	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	130	—
Srebro	129	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	17½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	53 50	53 75
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	65. 0	65.90
od kwiet. do paźdz. po 5%	65.50	65 70
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	74 —	75.
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	58.10	58 25
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	60.90	61.10
dtto. po 4½%	50. 0	51.—
dtto. „ 4%	45.—	45.50
dtto. „ 3%	33 50	33.75
dtto. „ 2½%	28.—	32.—
dtto. 1%	11.20	11.50
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	148.—	150.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	146 —	147.—
Przez. do wyl. z r. 1854	71 50	72.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	77.70	77.80
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	86.50	87.50
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	69.—	69.20
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	52.—	54.—
„ 4½%	50.—	50.50
„ 4%	45.—	45.50
„ 3½%	39.50	4?.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	49.—	51.—
„ 2¼%	45.—	45.50
„ 2%	40.—	41.—
„ 1¾%	35.—	35.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	77.50	78.—
Wyż. Austryi	81.50	—.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	77.—	78.—
Morawii	75.—	77.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	78.—	80.—
Tyrolu	95.—	98.—
Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	80.—	86.—
Węgier	66 75	67.50
Ban. Tem.	66.50	67.—
Kroacyi i Slawonii	69.50	70.50
Galicyi	65 75	66.50
Siedmiogrodu	61.—	62.—
Bukowiny	62.—	63.
Z klauzulą wylos. w r. 1867	65.—	65 50
Banat Temerz.	64.25	64.75
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	90.—	91.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	703.—	704.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	146.50	146.70
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	583.—	587.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	75.50	76.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1620.—	1625.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	188.50	188 70
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	204.50	205.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	124.50	125.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	205.25	205.75
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	176.—	177.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	149.50	150.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	108 50	109.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	—.—	690.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	259.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	108.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	458.—	460.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	180.—	185.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	410.—	—.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	255.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	335. -	340.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	93.50	94.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	89.—	89.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	70.—	—.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	80.—	80.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	98.—	99.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	88.50	89.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	81.50	82.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	124.—	125.—
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	112.50	113.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.75	95.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	91.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	75.—	77.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	93.50	94.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.25	76.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	94.50	95.—
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	93.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	89.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	121.—	121.50
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	80.—	81.—
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	110.50	111.50
„ „ po 50 zł. m. m.	48.50	49.50
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	24.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	27.—	28.—
Palfiego „ 40 „ „	21.—	22.—
Clarego „ 40 „ „	24.—	25.—
St. Genois „ 40 „ „	23.—	24.—
Windischgrätza 20 „ „	17.—	18.—
Waldsteina 20 „ „	19.50	20.50
Keglevicha „ 10 „ „	12.—	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.25	11.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	108.50	108 75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	108 75	108.85
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	96.25	96.50
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	128.50	129.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	51.—	51.10
Paryż za 100 fr.	51.05	51.15
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wał.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.10	6.11
detto. pełnej wagi	6.10	6.11
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.27½	10.28½
Rosyjski imperyał	10.55	10.60
Talar związkowy	1.91	1.91½
Srebro	127.—	127.50
Kurs korony w c. k. kasach	17 zł.	$48^{5}/_{10}$ c

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.